

Bp Ignacy Dec

## **Zmartwychwstanie Chrystusa i nasze zmartwychwstanie**

**Świdnica, 21 kwietnia 2019 r.**

Homilia podczas Mszy św. rezurekcyjnej w katedrze świdnickiej

### **Wstęp**

Drodzy bracia i siostry: "Chrystus zmartwychwstał - prawdziwie zmartwychwstał - Alleluja!". Mówią wytrawni kaznodzieje i głoszący homilie, że łatwiej jest powiedzieć kazanie o krzyżu niż o zmartwychwstaniu. Cierpienie, samotność, grzech, niesprawiedliwość, opuszczenie przez bliskich, czy umieranie jakoś mniej lub bardziej rozumiemy. Pewnie dlatego, gdyż spotykamy się z tą rzeczywistością na co dzień. W tym sensie krzyż jest nam egzystencjalnie bliższy niż zmartwychwstanie. Możemy zauważyć, że Wielki Piątek wielu ludzi przeżywa głębiej niż Niedzielę Zmartwychwstania. Łatwiej nam wejść w smutek Męki Pańskiej, niż w entuzjazm wielkanocnego poranka. Mamy bowiem doświadczenie krzyża i cierpienia, natomiast nie mamy jeszcze takiego wyraźnego doświadczenia zmartwychwstania. Mając to na uwadze, podejmiemy jednak refleksję nad tajemnicą zmartwychwstania. W tegorocznej homilii rezurekcyjnej, ukażmy je w trzech odsłonach. Powiemy o zmartwychwstaniu Chrystusa, które dokonało się prawie dwa tysiące lat temu w Jerozolimie, o czym mówi nam dzisiejsze słowo Boże. Następnie podejmiemy refleksję nad naszym zmartwychwstaniem z grzechu do życia w przyjaźni z Bogiem i na koniec wspomnimy o przyszłym zmartwychwstaniu, które nastąpi na końcu czasu, na Sąd Ostateczny. Zatem powiemy o zmartwychwstaniu w przeszłości, teraźniejszości i w przyszłości.

### **1. Zmartwychwstanie Chrystusa - centrum ludzkiej historii**

Zmartwychwstanie Chrystusa, zgodnie z Jego zapowiedzią nastąpiło trzeciego dnia po śmierci Jezusa. Dokonało się bez świadków. W Orędziu wielkanocnym, śpiewanym na początku liturgii Wigilii Paschalnej, są słowa: "O, zaiste błogosławiona noc, jedyna, która była godna poznać czas i godzinę zmartwychwstania Chrystusa". Trzeba zatem zapytać, jakie mamy dowody, że Chrystus zmartwychwstał? Są dwa główne, nie tyle dowody, ile znaki zmartwychwstania: pusty grób i spotkania zmartwychwstałego Chrystusa z wybranymi przez Niego ludźmi. Grób jest pierwszym niemym świadkiem zmartwychwstania Chrystusa. Pyszny żydowski Sanhedryn, na wieść, że Jezus żyje, nie był w stanie, nawet za wielkie pieniądze zafalszować prawdy o powstaniu Jezusa z grobu. Kazano żołnierzom kłamać, że ciało Jezusa zostało z grobu wykradzione. Nikt jednak nie potrafił go odszukać. Gdy Maria Magdalena a

potem dwaj uczniowie przybyli w pierwszy dzień tygodnia, czyli w niedzielę wczesnym rankiem do grobu, zastali jedynie "leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą na jednym miejscu"(J 20,6b-7). Do tego pustego grobu do dziś pielgrzymują wyznawcy Chrystusa i każdy chce tam być, by pomyśleć nad tym, co tam się wydarzyło. Jeden ze współczesnych teologów pisze, że "Między Golgotą a Grobem Pańskim, koncentruje się cała historia, także ta, która dopiero się wydarzy. O tym, co tu się stało, bezpośrednio mówiły wszelkie prorocтва. Do tego miejsca zmierzają dzieje ludzkości, niezależnie od tego, czy jej przedstawiciele zdają sobie z tego sprawę, czy nie. Tu, między Wzgórzem czaszki, a pustym grobem tkwi odpowiedź na pytania dręczące potomków Adama. Tu jest klucz do wyjaśnienia zagadki mroku, w jakim pogrążyły się dzieci rajszych wygnańców. (F. Kucharczak, Pierwszy wśród żywych, "Gość Niedzielny" XLVI(2019), nr 16 z 21 kwietnia 2019 r., s. 16-17).

Drugim dopełniającym znakiem zmartwychwstania były spotkanie zmartwychwstałego Jezusa z uczniami. Mówił o tym św. Piotr w domu centuriona w Cezarei, o czym słyszeliśmy w dzisiejszym pierwszym czytaniu. Jezus zmartwychwstając, uwierzył swoję zbawczą misję, z jaką przyszedł na świat. Krótko mówiąc, zmartwychwstanie Chrystusa jest centralnym wydarzeniem w dziejach świata.

## **2. Nasze duchowe zmartwychwstanie**

### **a) Troska o odradzanie się życia Bożego w nas**

Drodzy bracia i siostry, mamy za sobą Wielki Post. Na początku tego czasu Chrystus zadał nam do spełniania uczynki pokutne: jałmużnę, post i modlitwę. Podejmowaliśmy rozważanie męki Pana Jezusa podczas piątkowego nabożeństwa Drogi Krzyżowej i niedzielnych Gorzkich Żali. Ważnymi dniami w okresie wielkopostnym były rekolekcje parafialne, zwieńczone przystąpieniem do sakramentu pokuty i pojednania. Nasze grzechy zostały zatopione w oceanie Bożego miłosierdzia. Niczym syn marnotrawny z przypowieści Jezusa, wróciliśmy z dalekiej krainy grzechu, na nasze właściwe miejsce, gdzie zawsze powinniśmy być - w ramiona miłosiernego Boga, naszego Ojca. Staliśmy się Jego umiłowanymi dziećmi. Możemy powiedzieć, że przeszliśmy z duchowej śmierci do duchowego życia z Bogiem. Dokonało się w nas duchowe zmartwychwstanie. To do nas odnoszą się dzisiaj czytane słowa św. Pawła Apostoła z Listu do Kolosan: "Jeśliście razem z Chrystusem powstali z martwych, szukajcie tego, co jest w górze,,, Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi" (Kol 3,1-2).

Moi drodzy, co roku obchodzone w chrześcijaństwie Święta Wielkanocne, są po to, abyśmy duchowo zmartwychwstali do życia w bliskości z Bogiem, abyśmy na nowo stali się posłuszni Panu Bogu, Jego słowu, Jego przykazaniom. Przez pielęgnowanie na ziemi naszej przyjaźni z Bogiem winniśmy przyzwyczajać się do przebywania z Bogiem w wieczności. przez pielęgnowanie życia w przyjaźni z Bogiem do życia z Bogiem w wieczności.

**b) Europa powinna zmartwychwstać - powstać z grobu niewiary**

Dzisiaj, w radosny dzień Rezurekcji Chrystusa, nie możemy nie zauważyć tego, co dzieje się w bliskim i dalekim świecie. W obecnym roku, kiedy wspominamy pierwszą, odbyłą przed czterdziestu laty, pielgrzymkę apostolską naszego Papieża do Ojczyzny, w czerwcu 1979 roku, która zmieniła oblicze polskiej ziemi, a także w piątą rocznicę jego kanonizacji, przytoczmy jego słowa z Wielkanocy 1980 roku, z roku, w którym w Polsce narodziła się "Solidarność". W Orędziu Wielkanocnym *Urbi et Orbi*, 6 kwietnia 1980 r., św. Jan Paweł II mówił: „Kościół wciąż na nowo głosi Zmartwychwstałego Chrystusa. Kościół z radością powtarza ludziom słowa apostołów i niewiast wypowiedziane w ten promienny poranek, gdy śmierć została pokonana. Kościół głosi, że żyje Ten..., który umarł na krzyżu i objawia pełnię życia. Niech także ten świat, który dzisiaj - niestety – na różne sposoby zdaje się pragnąć „śmierci Boga”, usłyszcy orędzie Zmartwychwstania. Wy wszyscy, którzy głosicie „śmierć Boga”, którzy szukacie sposobu, by usunąć Boga z ludzkiego świata, wstrzymajcie się i pomyślcie, czy „śmierć Boga”, nie niesie w sobie nieuchronnej „śmierci człowieka”...

Chrystus zmartwychwstał. On jest kamieniem węgielnym. Już próbowana odrzucić Go i pokonać, ze strażą i opieczętowanym kamieniem grobowym. Ale kamień ten został odwalony. Chrystus zmartwychwstał. Nie odrzucajcie Go wy, którzy budujecie ludzki świat. Nie odrzucajcie Go wy, którzy w jakikolwiek sposób, w jakiejkolwiek dziedzinie budujecie świat dzisiejszy i jutrzejszy. Którzy budujecie świat kultury i cywilizacji; świat ekonomii i polityki; świat nauki i informacji. Którzy budujecie świat pokoju... lub wojny?. Którzy budujecie świat ładu... lub terroru? Nie odrzucajcie Chrystusa: On jest kamieniem węgielnym! Niech żaden człowiek Go nie odrzuca – bo każdy jest budowniczym swego losu: budowniczym lub niszczycielem swojego istnienia”.

Moi drodzy, jakże to ważne i aktualne słowa. Chrześcijaństwo w Europie jest mocno zagrożone. W Europie zachodniej przemienia się świątynie na restauracje, biblioteki, muzea. Słyszymy o pożarach kościołów. 15 kwietnia ofiarą pożaru padła katedra Notre Dame w Paryżu, ikona chrześcijaństwa we Francji i w Europie. Kard. Dziwisz powiedział, że to symbol płonącej Europy. Wielu mówi, że to mocne ostrzeżenie dla naszego kontynentu. Niektórzy pytają czy będzie odbudowana, czy zostanie odbudowane chrześcijaństwo we

Francji, które w pierwszej córce Kościoła stopniało do 5-6 %? Przywódcy Unii Europejskiej gardzą wartościami chrześcijańskimi i Chrystusa chcą wyrzucić na margines życia, a może nawet na śmietnik historii.

Niepokoimy się także o los chrześcijaństwa i Kościoła w naszym ojczystym Domu. Kiedyś wiał do nas nieprzyjazny wiatr ze Wschodu. Przynosił nam do praktykowania utopijną ideologię marksistowską, która przyniosła tyle nieszczęścia ludziom i na naszych oczach poniosła klęskę. Niestety diabeł nie daje za wygraną. Podejmuje nadal beznadziejną walkę z człowiekiem. Od pewnego czasu wieje utopijny wiatr, tym razem z Zachodu, wieje od przefarbowanych zwolenników wspomnianej ideologii marksistowskiej. Marksizm ideologiczny zamieniono na marksizm kulturowy; walkę klas na walkę płci. Promuje się ideologię gender, a w niej seksualizację dzieci. Zmierza się w poszczególnych krajach zachodnich do legalizacji: aborcji, eutanazji, związków partnerskich. Wszystko to nie podoba się Panu Bogu. Święta wielkanocne przypominają nam, że potrzebne i możliwe jest zmartwychwstanie, powrót do życia Bożego w wierze i miłości do Pana Boga, powrót do prawideł moralnych, które Bóg nam dał, abyśmy żyli w światłości: w prawdzie i miłości. Jeśli nie możemy inaczej, to wspierajmy tę sprawę naszą modlitwą.

### **3. Jako przeznaczeni do zmartwychwstania, by żyć wiecznie z Bogiem**

Moi drodzy, abyśmy świat czynili lepszy, bardziej bezpieczny i sprawiedliwy, potrzeba zdrowego lekarstwa. Tym najlepszym lekarstwem jest prawo Boże, zwłaszcza Ewangelia Jezusa Chrystusa. Oparcie życia ludzkiego: osobistego, rodzinnego narodowego i międzynarodowego, oparcie kultury gospodarki i polityki na wskazaniach Chrystusa jest nadzieją na lepszy świat. Jest także drogą do wiecznego utrwalenia naszego ludzkiego życia w Bogu. Zmartwychwstały Chrystus prowadzi nas do końcowego zmartwychwstania. To jest najważniejszy cel naszego pobytu na ziemi.

### **Zakończenie**

Drodzy bracia i siostry, śpiewaliśmy dziś: "W tym dniu wspaniałym wszyscy się weselmy" (por Ps 118,24). Cieszymy i radujmy się, bo Chrystus powstał z martwych i przez to zapowiedział nasze zmartwychwstanie i nasze życie wieczne z Bogiem.

Chryste zmartwychwstały, jesteśmy tu zgromadzeni w Twoje imię. Przyjęliśmy Twoje słowo. Za chwilę rozpoznamy Cię w eucharystycznym chlebie. Spójrz dziś na świat i Europę, spójrz na naszą Ojczyznę, na wszystkich rodaków w kraju i za granicą. Za uczniami z Emaus i za św. Janem Pawłem II wołamy do Ciebie: „Panie zostań z nami”. Zostań z nami

w naszej Ojczyźnie, zostań w Europie i w świecie. Tak bardzo Cię chcemy mieć wśród nas, bo Ty masz słowa życia wiecznego i tylko Ty możesz nas wprowadzić do niebieskiego raju Amen.